

Sygn. akt **V Ca 989/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia (del.) Iwona Lizakowska - Bytof
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko (...) Company z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 14 listopada 2018 r., sygn. akt II C 2601/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Company z siedzibą w D. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 989/19

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dawniej (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) w dniu 19 kwietnia 2018 roku złożył sześć pozwów w sprawach połączonych II C 2601/18, II C **2602/18**, II C 2603/18, II C 2604/18, II C 2605/18, II C 2606/18, wnosząc o zasądzenie od pozwanej (...) Company w siedzibą w D. kwot po 250 euro wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o I zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniach pozwów wyjaśniono, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu opóźnionego o ponad 3 godziny lotu obsługiwanego przez pozwaną, zaplanowanego na dzień 12 sierpnia 2017 roku z lotniska w W. do lotniska w W.. Pasażerowie wspomnianego lotu przelali przysługujące im wierzytelności wobec pozwanej na rzecz powoda. Powód uzasadniał zaś swoje roszczenie powołując się na Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie

(EWG) nr 295/91, (dalej: rozporządzenie nr 261/04). Pomimo wezwania pozwanej do zapłaty, nie dokonała ona zapłaty odszkodowania w wysokości po 250 € określonej w rozporządzeniu.

Pozwana w dniu 13 lipca 2018 roku złożyła odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Jednocześnie, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, zgłosiła zarzut braku jurysdykcji sądu i wniosła o odrzucenie pozwu w całości. W uzasadnieniu wskazała dodatkowo, że kwestionuje oryginalność zawartych umów cesji przez powoda z poszczególnymi pasażerami, a tym samym brak legitymacji czynnej powoda do występowania w niniejszym postępowaniu. Zakwestionowała również ważność umów cesji ze względu na charakter roszczenia. Pozwana podnosiła, że odszkodowanie za opóźnienie w locie jest świadczeniem należnym jedynie pasażerom, a nie powodowi, który jest profesjonalnym podmiotem gospodarczym. Wyjaśniał, że strata czasu nie jest szkodą, za którą przysługuje odszkodowanie, powstała w wyniku opóźnienia, lecz w rzeczywistości jest niedogodnością za którą przysługiwać winno zadośćuczynienie, czyli prawo stricte osobiste, ściśle związane z sobą pasażera i nie mogące ulec przeniesieniu na inny podmiot. Pozwany stwierdzał zatem, że przedmiotowe umowy cesji są niezgodne z myślą samego rozporządzenia.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie zasądził od (...) Company z siedzibą w D. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1 500,00 (jeden tysiąc pięćset) euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty (pkt I.), zasądził od (...) Company z siedzibą w D. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1 902,00 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwa złote) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1 620,00 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła przy tym Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś dokumentu zatytułowanego Umowa cesji wierzytelności, a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że spółka (...) sp. z o.o. nabyła wierzytelność przysługującą:

- M. C. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 5 września 2017 roku nr (...),
 - A. O. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 30 sierpnia 2017 roku nr (...),
 - D. C. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 11 września 2017 roku nr (...),
 - M. C. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 5 września 2017 roku nr (...),
 - A. B. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 5 września 2017 roku nr (...),
 - M. B. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 5 września 2017 roku nr (...),
 - P. N. na podstawie rzekomej umowy cesji z dnia 30 sierpnia 2017 roku nr (...), podczas gdy brak było jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażerowie zawarli ze spółką (...) sp. z o.o. umowę cesji wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługujące tym pasażerom, a w konsekwencji że jest on legitymowany czynnie do występowania z w niniejszym sporze,
- art. 231 K.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że:
- „(...) jeżeli ktoś posłużył się imieniem i nazwiskiem, podał numer PESEL, numer rezerwacji (...) to był osobą, za którą się podawał.”
- pasażerowie podali swoje dane wypełniając elektroniczny dokument potwierdzenia zawarcia umowy przelewu wierzytelności, podczas gdy z akt sprawy nie wynika, jakoby takie dokumenty zostały kiedykolwiek sporządzone przez pasażerów i nie zostały one załączone do akt sprawy;

- „Dokument (umowy/potwierdzenia przelewu wierzytelności,) mógł być wygenerowany jedynie w obecności pasażera, bo trudno powiedzieć, że ktokolwiek inny znalazłby jego dane i posłużyłby się nimi w takim celu.” a wiedzą o czyichś personaliach nie mogłaby dysponować powodowa spółka,

podczas gdy niezgodne z przepisami jest czynienie tego rodzaju, niekorzystnych dla jednej ze stron postępowania domniemań, których nie da się wyprowadzić, wbrew stanowisku Sądu I instancji, z żadnych innych ustalonych faktów.

- art. 233 § 1 k.p.c poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie, że w imieniu strony powodowej rzekome umowy cesji z wszystkimi sześcioma pasażerami zawarł A. M., w sytuacji gdy jego umocowanie do zawierania umów w imieniu powoda nie zostało wykazane, a prawidłowa i pełna analiza materiału dowodowego (w tym przypadku rzekomej umowy) powinna doprowadzić do uznania, że nie wykazano, iż umowy zostały zawarte przez osobą upoważnioną do podejmowania czynności w imieniu spółki.

Mając na względzie powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zmianę postanowienia o kosztach postępowania I instancji (zawartych w pkt. II zaskarżonego wyroku), poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umów cesji Sąd ad quem podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa cesji nie wymaga formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron. Natomiast wbrew twierdzeniom apelanta, nie można zasadnie twierdzić, że z faktu iż podstawę tego roszczenia stanowi ustawa, wynika, że wierzytelność pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot jest stwierdzona pismem i w konsekwencji, jej przelew wymaga formy pisemnej. Innymi słowy, błędnym jest założenie, jakoby roszczenie pasażera stanowiło wierzytelność stwierdzoną pismem w rozumieniu art. 511 k.c. Wobec tego, umowa cesji mogła zostać zawarta w dowolnej formie, a nawet w sposób dorozumiany. Z umowy przelewu powinno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy, i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się (por. wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r., I ACa 1516/04, Legalis nr 72077). Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. W myśl zaś art. 77 (2) k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informację). Z dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma

dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Z przebiegu niniejszego postępowania wynika, iż umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, wobec czego uznać należało, iż zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy są nieuzasadnione. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprowadzie nie w formie pisemnej, ale do zawarcia umów cesji doszło.

W tych warunkach należało stwierdzić, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwałe przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci. Nie można także zgodzić się ze skarżącym, iż strona powodowa nie wykazała umocowania A. M. do zawarcia umów z sześcioma ww. osobami. Przypomnieć należy, iż wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego należy traktować jako fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 228 kpc w związku z art. 15 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, co wprost wskazał Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 listopada 2014 roku III CSK 254/13. Analizując natomiast odpis pełen KRS ((...)) jest wskazane, iż w okresie od 17.03.2015 (5) do dnia 25.10.2017r. (11) Prezesem Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. był A. M.. Zaś w dziale 2 rubryce 1 organem uprawnionym do reprezentacji podmiotu –do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki uprawniony jest każdy członek zarządu samodzielnie. Zatem Prezes Zarządu był uprawniony do podpisania tejże umowy.

Strona powodowa wykazała okoliczności faktyczne, z których wywodziła swoje roszczenie. Nie ma racji pozwany, że roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu opóźnienia lotu ma charakter zadośćuczynienia za krzywdę, dlatego też niedopuszczalny jest przelew takiej wierzytelności. Jakkolwiek w powołanym rozporządzeniu nr 261/2004 nie rozstrzygnięto charakteru prawnego odpowiedzialności przewoźnika lotniczego, w szczególności nie wskazano, czy wynika ona z umowy, czy zobowiązania pozaumownego, niemniej jednak zarówno z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, jak i orzeczeń Sądu Najwyższego wnioskować należy, że odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 7 ust. 1 rozporządzenia stanowi cywilnoprawną kompensację szkód materialnych i niematerialnych związanych z nienależytym wykonaniem przez przewoźnika zobowiązania wynikającego z zawartej umowy przewozu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16).

Zauważyć należy, że taki mieszany charakter roszczeń przy odpowiedzialności kontraktowej nie jest odosobniony w prawie wspólnotowym i stosowany jest również w porządku krajowym. Przykładem może być zakres roszczeń przewidzianych w art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, gdzie również przy odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie umowy poza naprawieniem szkody o charakterze majątkowym przewidziano naprawienie uszczerbku o charakterze niemajątkowym. W sprawie L. C-168/00 Trybunał uznał, że brak specyfikacji w art. 5 rodzajów uszczerbków podlegających kompensacji - jako zabieg celowy - stwarza podstawy do szerokiej interpretacji pojęcia szkody, a tym samym przyznaje konsumentowi prawo do odszkodowania za uszczerbek niemajątkowy poniesiony na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez organizatora imprezy turystycznej. Mając to na uwadze i wnioskując z celu przepisów wspólnotowych chroniących prawa konsumentów, wywieść należy, że zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust 1 rozporządzenia (WE) 261/2004 obejmuje szeroki zakres szkody – zarówno majątkowy, jak i ten, który definiowany jest w polskim porządku prawnym jako krzywda.

Pozwany nie wykazał ponadto, aby zachodziły przesłanki do wyłączenia jego odpowiedzialności. Wykładnia art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów prowadzi do wniosku, że aby można było mówić o wyłączeniu odpowiedzialności przewoźnika za odwołany lot, musi nastąpić zdarzenie spełniające trzy przesłanki: 1) nadzwyczajna okoliczność; 2) okoliczność, której nie można było przewidzieć i uniknąć; 3) okoliczność ta nastąpiłaby pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych

środków, przy czym ciężar dowodu zaistnienia tych przesłanek spoczywał na przewoźniku. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że pojęcie nadzwyczajnych okoliczności należy interpretować ściśle. W motywie 14 rozporządzenia nr 261/04 ustawodawca wspólnotowy wskazał przykładowo zdarzenia, które mogą spowodować „nadzwyczajne okoliczności”, o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04. Przykładami owych okoliczności, które zostały ujęte w Rozporządzeniu są: destabilizacja polityczna, warunki meteorologiczne uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajki mające wpływ na działalność przewoźnika. Jak zaś wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawie C-549/07, wolą ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego w istocie dotyczyły naruszenia prawa materialnego i zostały omówione powyżej. Wobec zaś faktu, iż odpis umowy cesji stanowił odwzorowanie danych zapisanych elektronicznie, nie stanowił zaś odpisu dokumentu sporządzonego w formie papierowej, nie było podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału dokumentu, albowiem umowa cesji nie została sporządzona w formie papierowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił. Orzeczenie o kosztach zapadło w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu uwzględniającym zmiany wprowadzone Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.